

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania W. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 września 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., decyzją z 9 lutego 2016 r., odmówił ubezpieczonemu W. M. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), ponieważ zarówno lekarz orzecznik, jak i komisja lekarska ZUS uznali go za zdolnego do pracy.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 22 lutego 2017 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony W. M. wystąpił z ponownym wnioskiem o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. W trakcie postępowania wyjaśniającego, orzeczeniem z 31 grudnia 2015 r., lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy. Podobne stanowisko zajęła komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z 29 stycznia 2016 r.

Dla wyjaśnienia spornej kwestii Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy: specjalisty chorób wewnętrznych, specjalisty chorób układu nerwowego, reumatologa, nefrologa, chirurga-ortopedy, traumatologa, chirurga, lekarza medycyny pracy i chorób wewnętrznych. Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko biegłych, że ubezpieczony zarówno pod względem neurologicznym, ortopedycznym, reumatologicznym, jak i z uwagi na ogólny stan zdrowia, jest zdolny do podjęcia pracy zgodnie z posiadanym wykształceniem i kwalifikacjami. Sąd uznał, że przedłożone opinie biegłych lekarzy różnych specjalności są wiarygodne, kategoriyczne i przekonywająco uzasadnione. Wziął również pod uwagę, że ubezpieczony nadal pracuje w charakterze murarza-konserwatora, co także potwierdza, że ma możliwość wykonywania pracy zarobkowej, zgodnie z posiadanym wykształceniem zawodowym i umiejętnościami.

Ubezpieczony wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K., którą oddalił Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 17 maja 2017 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji pozwalał na niebudzące wątpliwości ustalenie, że aktualny stan zdrowia ubezpieczonego nie powoduje ani całkowitej, ani częściowej niezdolności do pracy. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił rzetelność i rzeczowość sporządzonych opinii biegłych lekarzy. W konsekwencji opinie te mogły stanowić podstawę do stanowczego rozstrzygnięcia, że ubezpieczony nie jest ani całkowicie, ani częściowo niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Subiektywne przekonanie ubezpieczonego, że jest niezdolny do pracy, nie jest podstawą przyznania prawa do renty. O niezdolności do pracy nie decyduje samo występowanie schorzeń, lecz ocena medyczna i prawna, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Sąd odwoławczy zaznaczył również, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakres rozpoznania sprawy i orzeczenia sądu jest wyznaczony przedmiotem zaskarżonej decyzji, zaś przedmiot sporu nie może wykraczać poza jej treść. Skoro zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z ogólnego stanu zdrowia, przyjmując brak niezdolności do pracy na datę wydania zaskarżonej decyzji, niedopuszczalna jest ocena jakichkolwiek innych

roszczeń wykraczających poza tak określony przedmiot sporu. Oznacza to, że w razie pogorszenia stanu zdrowia po wydaniu decyzji przez ZUS, ubezpieczony może wystąpić z nowym wnioskiem o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] zaskarżył ubezpieczony skargą kasacyjną. Jako podstawy kasacyjne skarżący powołał zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz w związku z art. 378 § 1 k.p.c., a także w związku z art. 391 § 1 oraz art. 381 i 382 k.p.c.; art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. Zarzuty te sprowadzały się do zakwestionowania niedopuszczenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii biegłego lekarza anestezjologa na okoliczność niezdolności skarżącego do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a także uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność. Zdaniem skarżącego, oddalając apelację i utrzymując w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny w [...] dopuścił się oczywistego naruszenia przepisów procedury cywilnej – przede wszystkim art. 232 zdanie drugie k.p.c., a w rezultacie także art. 224 § 1 k.p.c. i art. 381 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia jej w celu merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w

sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej służy usunięciu istotnych wątpliwości interpretacyjnych, ujednoliceniu orzecznictwa oraz wyeliminowaniu orzeczeń oczywiście wadliwych.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu (na pierwszy rzut oka), bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (tak m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323).

W ocenie pełnomocnika skarżącego oczywista zasadność miałaby wynikać z rażącego uchybienia przepisom prawa procesowego, w szczególności z powodu niedopuszczenia z urzędu dowodu z opinii kolejnego biegłego – w tym przypadku lekarza anestezjologa. Skonstruowanie tezy o oczywistej zasadności skargi tylko na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego nie pozwala stwierdzić, że zostaje spełniona przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przypadku rozstrzygnięcia sporu wyrokiem, istotne znaczenie ma w pierwszej kolejności zastosowanie prawa materialnego, gdyż to ono wyznacza ramy postępowania dowodowego, koniecznego dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności, a

wcześniej dla ustalenia, czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znacznie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2014 r., III UK 90/14, niepubl.). Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na przepisach prawa materialnego, w szczególności definiujących pojęcie niezdolności do pracy jako przesłanki prawa do renty (art. 12, 13, 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (ani w podstawach kasacyjnych) skarżący nie zarzuca naruszenia prawa materialnego. Nie jest to bez znaczenia przy dokonywaniu oceny spełnienia przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ponieważ z wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wynika, w jaki sposób podnoszone w skardze naruszenia przepisów postępowania miałyby się przełożyć na wadliwe rozstrzygnięcie sporu na podstawie przepisów prawa materialnego. Należy zauważyć, że sąd powszechny nie ma obowiązku przeprowadzenia wszystkich zgłoszonych przez stronę dowodów, gdy uznaje, że dotychczasowy materiał pozwolił na dostateczne wyjaśnienie sprawy do rozstrzygnięcia. Sąd nie ma też obowiązku dopuszczania z urzędu dowodów, które mogłyby ewentualnie potwierdzić stanowisko strony. W każdym razie punkt odniesienia dla procesowej podstawy kasacyjnej stanowi prawo materialne, ponieważ nie każde naruszenie przepisów prawa procesowego decyduje o zasadności skargi kasacyjnej, lecz tylko takie uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje zaś prawo materialne. Nie inaczej analizuje się podstawę przedsądu uregulowaną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy sąd ubezpieczeń społecznych decyduje o niezdolności do pracy, czyli o zastosowaniu prawa materialnego (przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych regulujących przesłanki nabycia prawa do renty). Biegli (w tym przypadku lekarze różnych specjalności) zajmują się tylko kwestią faktyczną – oceniają zdolność ubezpieczonego do pracy z perspektywy jego schorzeń, chorób, różnych dolegliwości, naruszenia funkcjonowania narządów itp. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Sytuacja, w której opinia biegłych nie spełnia oczekiwań strony, zwłaszcza gdy w

sprawie wypowiadało się kilku kompetentnych pod względem fachowości i specjalizacji biegłych, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia (także z urzędu, bez wniosku strony) dowodu z kolejnych opinii. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony co do wniosków opinii biegłego (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 września 2008 r., I UK 91/08, LEX nr 785520).

Zarzut rażącego naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. jest pozbawiony podstaw także z tej przyczyny, że skarżący wnosił przed Sądem drugiej instancji o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego anestezjologa. Nie zachodzi więc przypadek „dowodu niewskazanego przez stronę”, obejmowany hipotezą normy art. 232 zdanie drugie k.p.c. Warto również zaznaczyć, że prawidłowo postawiony zarzut dotyczący powołania dowodu z opinii biegłego musiałby być powiązany z art. 278 k.p.c. i wykazywać, że określone wiadomości specjalne są niezbędne do prawidłowego rozpoznania sprawy (zastosowania normy prawa materialnego). Tego jednak skarga kasacyjna nie zawiera.

W świetle przedstawionych argumentów nie można było uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., postanowił o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.